

TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebicz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, praca w MPWiK, wodociągi lubelskie, znaczenie wody dla miasta, inwestycje MPWiK, sprzęt używany w MPWiK, zużycie wody w Lublinie

O poziomie wody dowiadujemy się drogą radiową

Nasi ludzie bajki opowiadają, ale i mieszkańcy różne numery sobie robią. Jedni tam zamykają wodę i mówią, że nie ma wody, a jest woda – no to wbudowaliśmy jeszcze w takich charakterystycznych punktach, na przykład Krańcowa 106 - wieżę, maszt i ciśnienie, jakie tu jest. Na LSM-ie, ulica Skierki - wieża i ciśnienie. Także są te punkty kontrolne u odbiorcy, u nas na stacji, żeby skonfrontować i mieć możliwość szybkiego reagowania. Bo teraz tak - zgłasza człowiek, to co, mamy natychmiast wysłać pogotowie? I pojedzie, a tu w międzyczasie jakaś awaria inna, a tamten alarm był fałszywy. No żeby tego uniknąć, no to zrobiliśmy taki system, który został tutaj wprowadzony. Oczywiście, żeby zbudować taki system, to skorzystaliśmy z świadczeń dwóch miast – jedno to Berlin, a drugie miasto, to Budapeszt. Proszę sobie wyobrazić, że Budapeszt drogą radiową – bo mają też taki pofałdowany teren - i tam są zbiorniki wody na wzgórzu Gellerta, woda spływa tam magistralą w kilku kierunkach, i mają trzydzieści dziewięć stref zasilania w wodę. To jest niezwykle trudne, przy czym oni zrobili to w sposób perfekcyjny. W jednym miejscu mają wodę i uzdatnianie wody, i później już czysta woda, taka uzdatniona, płynie w tych wodociągach, i tylko lokalnie podnoszą ciśnienie. A robią to w ten sposób, że komora jakaś tam podziemna, dwa agregaty pompowe, w płaszczach pompy głębinowe, i tylko jedna pracuje lub druga przyłączona przez tego faceta. I ma takie parametry ciśnieniowe, że musi ten rejon obsłużyć. Niezawodny system. Tak że my później z kolei skorzystaliśmy z tej wiedzy, i jak budowany był zalew, i później wybudowaliśmy wzdłuż zalewu kanał sanitarny, to tam też pobudowaliśmy studnie, takie przepompownie, gdzie drogą radiową najpierw była kontrola, bo jako taka przepompownia, to samoczynnie się obsługuje. Ścieki dopływają do przepompowni, tam jest taki nieduży zbiornik, i poziom powoduje uruchomienie pompy i odpompowanie. Ale jednocześnie, jak ktoś dzwoni, my nie mamy informacji. W

związku z tym, drogą radiową mamy informację jaki jest stan, i czy pompuje, czy nie pompuje. Tak że to też doprowadziliśmy do takiego momentu, że jest to mobilne, że jest to sprawne, że jest to przyjazne ludziom. I takie być powinno.

Data i miejsce nagrania	2019-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"